

KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Grudnia.

NIEDZIELA.

ROK 1829.

N^o 346

WSPOMNIENIA.

Ułamek nad Nar-
wią 1806.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dawniej, w Ście Święto BOŻEGO NARODZENIA, i śli sanna służyła, zwykle odbywały się *Kuligi*, to jest przejażdżka sankami po wsiach od dworu do dworu w całym sąsiedztwie. Muzyka złożona z cymbałów i skrzypiec poprzedzała, za nią iechały sanki najczęściej zaprzężone koń przed koń czyli sztytem, Kawalerowie powozili. Gdy cały orszak przybył do dworu, Gospodarz i Gospodyni oddawali gościom klucze od spiżarni i piwnicy, a goście według woli gospodarowali częstując i siebie i wszystkich służących. Kilka razy przetańczono *Polskiego* i raz *Drabanta*, poczem ruszano dalej, póki się *Kulig* nie odbył w całej okolicy, co czasem trwało przez dni kilka. W ostatnim dworze tańczono *Poduszkowego* i na tym kończył się *Kulig*.

Niesprawdziło się tym razem dawne przysłowie »Święty Marcin po lodzie, Gdy po wodzie« gdyż mrozy zaczęły się i jeszcze przed *S. Marcinem* i dotąd trwają prawie bez przerwy. Wczoraj od południa zaczął się mroź powiększać; przeto zwykła w tym dniu przejażdżka nie była liczną, i w Teatrze Narodowym nie mogło być danem widowisko. — W roku zeszłym w *Kurjerze Warszaw.* było umieszczone życzenie aby wspieracze cierpiącej ludzkości wystawili salę w którejby biedni Ludzie, niemający opał, w czasie tegich mrozów, ogrzać się, a nawet pracować mogli. Był także plan (najstosowniejszy) aby w mającej się wystawić nowej oficynie w domu Towarzystwa Dobroczynności, znajdowała się taka sala. Teraz wznowiono ten

projekt i zaczęto przysyłać składki na jego uskutecznienie. Oby został uszczególniony.

Słychać że ma wyjść z druku opis życia i prac literackich *S. p. Prymasa Woronicza*, w którym będzie umieszczonych kilka poezji znajdujących się dotąd w rękopiśmie.

Nadesłano Redakcji Kurjera Warsz. Artykuł o nowo wysłanych poezjach *P. Chodźki*, lecz ten artykuł tak jest obszerny że do innego pisma został odesłany. Autor dowodzi że ta praca Pana *Chodźki* chcącego naśladować *Nickiewicza* raczej zasługuje na nagane ale nie na pochwałę, a osobiście nowe wyrazy są tak cudaczne, że śmiech wzbudzają.

W Litografii *J. L. Wennera* przy ulicy Krak. Przed. oprócz wszelkich zwyczajnych robot tak na papierze iako też na różnych materjach, można zamówić bilety wizytowe na papierze z takim lustrem iak dotychczas tylko w Londynie, Paryżu i Berlinie robiono. Modele tychże widzieć można w handlu podpisanego, który nie szczegółając kosztów na ten zakład, chce się przysłużyć łaskawej Publiczności, uzupełnia życzenia wielu osób. Również dostać można Biletów na sposób *4 iedenisk* robionych, z kwiateczków na krepie z wierszami polskimi i francuzkimi; można nawet zamówić takie bilety podług życzenia, gdyż są także robione nakładem podpisanego.

(*J. L. Wenner.*)

Jeden z tutejszych Rzemieśników chory od kilku tygodni, nakoniec wezwał Lekarza, który mu zapisał lekarstwo mające być używane co 2 godzin połyścąc. Chory nieumiejący czytać i zapomniawszy co mu Lekarz powiedział, gdy mu

przyniesiono lekarstwo, wlał całą flaszkę w kufel i już miał wypić, gdy szczęściem nadziedziczył 8mioletni Student i miał tyle przytomności, że przeczytał co jest napisano przy flasce na etykiecie aptecznej; gdyby nie ten Młodzieniec, byłby chory wkrótce zakończył życie w boleściach!

W Księgarni *Józefa Pukszy* przy ulicy *S. Jańskie* pod Nr 21, nabyć można Biletów na Nowy Rok, białych welinowych złocconymi brzegami z morą wygniatanych, paczka zawierająca 25 sztuk zł. 1 gr. 15. Białych na welinowym papierze, sztychowanych z *Powinśzowaniem nowego roku* z morą wygniatanych, paczka 25 sztuk zł. 1 gr. 15. Nakolorowym papierze z morą wygniatanych paczka 25 sztuk zł. 2. Drukowanych białych tuzin gr. 12, kolorowych gr. 15, kolorowych z brzegami złocconymi gr. 20. Z tych wszystkich biletów i w innych gatunkach pojedynczo sprzedają się.

Chociaż w *Warszawie* jest dobra sanna, w wielu miejscach Królestwa Polskiego dotąd mało jest śniegu, i po większej części podróż odbywa się wozowa.

Częściowo dołączono do *Kurjera Warszawskiego* oddzielne uwiadośnienie o *Nowościach na rok 1830* w Kancelarji drukarni *A. Gałęzowskiego* i Kom: to jest: o wyszłych lub wyjść mających *Noworoczniku kieszonkowym*, *Nowym Kalendarzu domowym*, *Kalendarzu ściennym*, *Kalendarzu stołiczkowym*, *Assarmot gra historyczna dla dzieci*, *Kolenda dla małych dzieci*.

Dzisiaj rano zimna stopni 17. Wczoraj w połu: 19. Z *Mławy*. — W d. 18 b. m. i r. jako w Święto Jmienia N. MIKOŁAJA Cesarza i Króla, Pana najmłodszejszego, po zgromadzeniu się Władz Administracyjnej, Sądowej, Wojskowej wszelkiego stopnia, tudzież Publiczności w Kościele Parafjalnym, zostało solenne

Nabożeństwo odprawione, w czasie którego modły zanoszone były o długie życie i najszczęśliwsze powodzenie N. PANA, poczem śpiewano *Te Deum*. Wieczorem oświecono miasto, późno w noc przy dawaniu ognia z moździerzy i okrzykami: »Niech żyje N. Cesarz i Król i Jego Najjaśniejsza Rodzina.»

Wdzięczność dozgonna za uczynione mi Dobrodziejstwo w mej tak ciężkiej i niebezpiecznej chorobie, każe mi wynurzyć najszczerze podziękowanie W. Doktorowi *Chrzanowskiemu*, który niezumordowanym staraniem około zdrowia mojego, stał się prawdziwym wskrzesicielem siłnych, i z choroby do zupełnego tak iak dawniej przyprowadził zdrowia. — *Feliciana Peter w Płocku*.

W *Petersburgu* od nowego roku ma wychodzić *Polskie* pismo periodyczne *Tygodnik Petersburski*.

Listy z *Wotynia* donoszą, że w *Łucku* i jego okolicach także dało się uczuć trzęsienie ziemi, lecz mało zrządziło szkody; listy zaś z *Podola* potwierdzają o okropnym przestachu ikiego doznali mieszkańcy okolic *Winnicy*! gdyż razem trzęsły się domy, słyszano huk podziemny, a na Niebie błyskało! Wiele osób osobiście Kobiet zachorowało, gdyż istotnie była to chwila tak straszliwa, iż trudno ją dokładnie opisać.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

We wsi *Morsbron* pod *Strasburgiem* zapalił się nagle Len przy piecu leżący; ogień schwycił najpierw firanki łóżka w którym leżała chora staruszka a potem wszystkie sprzęty. Raptownym dym zadusił 4 osoby. — W *Chrystjanji* zakończył niedawno chwalebne życie Namieśnik Królewski w *Norwegji* *Hrabia Platen*, przeżywszy lat 66. — Donoszą z *Madrytu* że *Hrabia Espana* został mianowany Jenerałem Kapitanem armji Hiszpańskiej. Stopień ten

równa się randze Feldmarszałka. — W Lipsku wyszedł teraz z druku bardzo interessujący Roman napisany w języku francuzkim przez Pułkownika *Gustawsona* (b. Króla Szwedzkiego). — Najnowsza Komedja *Niepocieszenie*, którą teraz *Skribe* napisał, niepodobała się publiczności Paryzkiej, chociaż Panna *Mars* miała w niej główną rolę. — Pierwsza Aktorka traiczna Panna *Diuszenoa*, grywa teraz rolę gościnne w *Bruxelli*. Wystąpiła pierwszy raz w *Mezropie*. — W stolicy Bawarskiej *Munich* (Moichów po słowiańsku) jest teraz ludności 80,000. — Reprezentant domu Sierot w *Gandawie* *P. Cynzerling*, został za to uwieczony że się łąle obchodził z powierzonymi mu sierotami. — W *Wiedniu* ciągle trwają tegie mrozy. — W *Ziemii Siedmiogrodzkiej* także było nagłe trzęsienie ziemi, ziemia trzęsła się przez 10 minut 4 razy, domy zachwiały się etc. — Donoszą z *Włoch* że dnia 28 z. m. popłynął Rosyjski Poseł *Margrabia Hibopier* na przygotowanej fregacie z *Neapolu* do *Stambułu*. — W *Tryeście* była niedawno okropna burza, wiatr był tak gwałtowny iżkiego od lat 30 nie pamiętano, przytym było także zimno, że wszystkie płyny w izbach zamrzęły. — Piechota Portugalska składa się teraz wogóle z 9000 ludzi a Konnica z 9 pułków z których 4ry nie mają koni. Marynarka *Don Michała* liczy 1 okręt linjowy, 4 fregaty, 6 korwet, 6 brygów i z 3 galer. — Sekretarz Poselstwa Cesarско-Rossyjskiego w Paryżu *Hrabia Salboński*, udał się z tej stolicy isko nadzwyczajny Kurjer do Londynu. — *Dej Tunetański* byłby niezawodnie postradał życie, gdyby tamedzny Konsul francuzki nieprzyczynił się do odkrycia spisku. Buntownicy nieli także zamiar zamordować *Katolików* znajdujących się w *Tunis*. — Gazeta Angiels: *Globe* zapewnia że działania w gabinecie Londyńskim względem *Grecji*

wkrótce będą ukończone. — Tylko 1 fregata i 3 korwety mają wrócić z morza srodziemnego do *Anglii*. — *Margrabia Szawes* teraz często bywa chory; Zastawszy *Hrabiego Batto* Ministra spraw wewnątrz: w Zamku Królewicza *Don Michała*, zaprosił go do swego powozu, mówiąc iż mu ma coś ważnego wyiawić. Uiechawszy z nim blisko pół mili od miasta, rozkazał stanąć i rzekł do *Hrabiego* „W Pan wysiądziesz, gdyż iadę po moją małżonkę którą gdziekolwiek znajde, Minister ubrany w galowym mundurze, był przymuszony wysiąść i wrócić piechotą do *Lisbony*! — Wkrótce wychodzić będą w pewnym dzienniku Angiels: ryciny wyobrażające skradzione klejnoty *J. C. M. Xigżnej Oranji*. — Młoda Cesarzowa *Brazylii* została z największą świetnością przyięta w *Rio Janeiro*. — Wewnątrz miasta *Paryża* zakazano mieszkańcom chować wiewrze, kury, króliki i gołębie.

W kraich Zjednoczonych Ameryki północnej: Professor *Katon*, mieszkający w mieście *Byron*, odkrył w okolicy iego, o 2 niemieckie mile od Kanału *Eries*, naturalny kwas siarczany rozmaitego stopnia zgęszczenia. Zródła pokryte są skorupą węgli kamiennych 3 do 4 cali grubą. — Wprowadzają teraz do *Anglii* znaczną bardzo ilość papieru *Chińskiego* ryżowego i używają go na sztuczne kwiaty i do innych ozdób. Anglik *Rees*, który przebywał w *Kantonie* w *Chinach*, dowodzi teraz iż papier ten ryżowy, nie iest sztucznym wyrobem, ale bynajmniej niezmienionym produktem roślinnym, który na płaskie warstwy przerzynają i w prassach gładzą. — Podług pisma *Quarterly Review*, osadnicy w *Nowej Walji* południowej, okazują już dążność do odłączenia się od matki ojczyzny (*Anglii*). Żądają oni iawności sądów i przysięgłych (żury) oraz zgromadzenia prawodawczego. W *Nowej*

Walji południowej znajduje się 40,000 mieszkańców, z których 20,000 są złoćczyńcami z *Anglii* tam przewiezionymi i rządowemi robotami zatrudnionymi.

Komisja Województwa Mazowieckiego.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 b. m. i r. o godzinie 10 rana odbędzie się powtórna Licytacja in minus na dostawę materiałów pismienych w roku następnym 1830, dla tej bióra potrzebowanymi być mogących. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego dnia, za zgłoszeniem się do Ekspedytora. — Warszawa d. 24 Grudnia 1829 r. — Radca Stanu Prezes Rembieliński. — Sekretarz Jenerálny *Milpecki*.

W ogłoszenia Prezumeraty na *Mioteczki Nowakowskiego* wsp. mnieliśmy, że śpiewki miotlarza ten Artysta sam sobie pisał. Przeciwko tym wyrazom zdaje się JP. *Damse* protestować doniesieniem publiczności, że te śpiewki i są jego. Udałiśmy się przeto po objaśnienie do JP. *Nowakowskiego*, który nam oświadczył co następuje: JP. *Damse* napisał wrzeczy samej 4ry śpiewki dla miotlarza, lecz z tych 3 nie były nigdy śpiewane i nie są drukowane jedną tylko JP. *Damsego*, śpiewał miotlarz, a prócz niej 11ścio swoich i tych nam na wezwanie nasze udzielił; oprócz tego pisał P. *Nowakowski* do *Chłopa* miljonowego ostatnio Wodwile znajdujące się w drukowanym exemplarze. Gły zaś JP. *Damse* prosił JP. *Nowakowskiego* o pozwolenie drukowania jego śpiewek na swoją korzyść, na to więc ten zerwoli? Do powyższego objaśnienia dodaliśmy nasze: odebraliśmy tylko 11ście śpiewek i stosownie do nich ogłosiliśmy prezumeratę na 11ście karykatur, to jest: 10 na osobnych kartach a jedną na okładce. W tych 11stu śpiewkach nie ma tej którą JP. *Damse* napisał; łatwo ją z resztą poznać i w drukowanym Exemplarze, gdyż tem różni się od innych, że ma w końcu rym żeński, nie zgodny z rymem melodji. W takim stanie rzeczy, trudno nam pojąć celu doniesienia JP. *Damsego*; nie ukleśnili się albowiem niczem Autorstwa jego strofai przejawia, on wydrukował na swoją korzyść śpiewki pisane przez JP. *Nowakowskiego* a nie wymienił ich autora. — Wydawcy *Miotetek Nowakowskiego*.

DONIESIENIA.

W dniu 26 Kwietnia r. b. zaciągnęłem od JPana

J. S. Rosena Summę ztę: **TYSIĄC PIĘĆSET**, i na pewność tej Summy zastawiłem **REWERS** na ztę: 6,000, z dnia 20 Lipca 1828 r. z terminem 20 Lipca 1831 r. na co uzyskałem od tegoż JPana Rosena **Rewers**, że za zapłaceniem mu zaciągniętych ztę: 1,500, winien mi będzie ten P. Rosen takowy **Oblig** zastawiony na ztę: 6,000, zwrócić, kiedy jednak **Contra-Rewers** od P. Rosena uzyskany utraciłem, zeznał niniejszem iż **Oblig** wył powołać na ztę: 6,000, do tegoż JPana Rosena odebrałem, i **Contra-Rewers** P. Rosena niniejszem umarzam i za niebyleż uznać, oraz żadnej pretensji z tego **Contra-Rewersu** ani ja, ani **Sukcesorowie** moi, ani nikt inny do P. Rosena rościć nie będzie mógł. — Warszawa d. 22 Grudnia 1829 roku. — *A. Tylman.*

OGRODY na Czystem pod Warszawą znane z wybornych **Czereśni** i innych doskonałych owoców, są do wdzierżawienia na lat 3. Tanżę wypuszczają się grunta wwieczystą dzierżawę. Wiadomość we Dworze na miejscu.

Jdąc przez Długą ulicę na **Thamackie** w dniu 19 b. m. zgubiłem **PULJARES** Angielski, skórkowy czyli żółto Saffjanowy, z klamerką i zapinką stalową, w którym prócz kilkudziesiąt złotych były różne notatki wynotowanem. Żąskawemu znalazcy zostawia się zatrzymanie pieniędzy, prosząc tylko o zwrot **Puljaressu** z resztą niepotrzebnemi komu innemu papierami, w **Hotelu** Polskim Nr 585 do Rządcy domu oddać. W. P.

Na **PROTA** do nowo tworzącej się Drukarni, potrzebny jest pilny, uczciwy, i znający swoją sztukę **TOWARZYSZ** Drukarski. Osoby ukwalifikowane zechcą bliższą pozyską wiadomość w Drukarni **Kujera Warszawskiego**.

OSTRZEŻENIE. — W R. 1807 w Miesiącach **Stycznia** i **Lutym** na jednym **Papierze** wystawili **XX. Bazylijanie** 2 **REWERSA**, jeden na ztę: 600, a 2gi na ztę: 266 na imię JP. **Jerzego Millera**, a gdy **XX. Bazylijanie** ten dług spłacili zupełnie, Wierzyciel **rewers** sobie wydany wiernie zwrócił: lecz tenże **rewers** X. **Suprzerowi** z okazji zginął, oraz z **Książką** w której był złożony, przeto **XX. Bazylijanie**, ostrzegają, aby takowego **rewersu**, nikt z ręk nieprawego właściciela nabywać nieważyl się, inaczej ulegnie szkodzie i nieprzyjemnym skutkom prawa.

X. *Jamiołkowski Bazylijan.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 4 raz **Warjat** z potrzeby, 10 raz **Pepas** i 14 raz **Kucharki**.